

Zestrzelenie MH17: nowe zarzuty wobec Rosji

Jan Strzelecki

24 maja Połączony Zespół Śledczy (Joint Investigation Team, JIT), w skład którego wchodzi przedstawiciele Holandii, Australii, Belgii, Malezji i Ukrainy, podsumował kolejny etap śledztwa w sprawie katastrofy malezyjskiego boeinga nad Donbasem 17 lipca 2014 roku. Zespół ogłosił, że rakietą, która strąciła samolot nad terytorium kontrolowanym przez prorosyjskich separatystów, została wystrzelona z zestawu rakietowego Buk należącego do rosyjskiej 53. Brygady Przeciwlotniczej. Tym samym po raz pierwszy śledczy wskazali na odpowiedzialność Rosji za katastrofę, w której zginęło 298 osób (przede wszystkim obywatele Holandii). Podano szczegóły zdarzeń świadczące o udziale rosyjskich sił zbrojnych (m.in. odtworzono dokładną trasę przejazdu zestawu rakietowego z Rosji na terytorium Ukrainy). Dodatkowe informacje dotyczące katastrofy malezyjskiego samolotu opublikowała również grupa dziennikarzy śledczych Bellingcat, ujawniając m.in. personalia oficera GRU koordynującego działania militarne w Donbasie. Rządy Australii i Holandii wezwały Rosję do uznania wyników postępowania śledczych i rozpoczęcia rozmów na temat wypłaty odszkodowań dla rodzin ofiar katastrofy. Podobne stanowisko zostało także wyrażone przez holenderski parlament.

Komentarz

- Moskwa stanowczo odrzuca oskarżenia w sprawie zestrzelenia malezyjskiego samolotu, przerzucając winę na stronę ukraińską. Kreml nie prezentuje jednak spójnej wersji zdarzeń, lecz stara się dyskredytować kolejne ustalenia śledczych, koncentrując się na podważaniu ich kompetencji do analizy tej sprawy i wartość materiału dowodowego. Stosując tę metodę po ostatniej konferencji śledczych, przedstawiciele Kremla oskarżyli JIT o rusofobię, a prezydent Władimir Putin odmówił uznania rezultatów śledztwa, ponieważ nie uczestniczą w nim przedstawiciele Rosji.
- Konkluzje śledztwa pogorszą sytuację Rosji w postępowaniu toczącym się przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości w Hadze. Dotyczy ono złamania przez Rosję Międzynarodowej konwencji o zwalczaniu finansowania terroryzmu poprzez wspieranie separatystów w Donbasie. Zestrzelenie malezyjskiego boeinga jest jednym z elementów pozwu Kijowa przeciw Rosji. Niewykluczone także, że Rosję spotka fala pozwów o odszkodowania ze strony ofiar katastrofy, które będą wykorzystywały materiał zgromadzony przez grupę śledczych.
- Wyniki postępowania pogarszają wizerunek Rosji na arenie międzynarodowej w okresie, gdy Kreml podejmuje próby ocieplenia stosunków z Zachodem, mając nadzieję na

złagodzenie sankcji ekonomicznych, nałożonych na Rosję w związku z konfliktem na Ukrainie bezpośrednio po zestrzeleniu malezyjskiego boeinga. Dla Rosji niekorzystny jest moment ogłoszenia kolejnych rezultatów śledztwa – wkrótce UE będzie podejmowała decyzję dotyczącą przedłużenia obowiązujących do końca lipca 2018 roku sankcji. Kolejne szczegóły dotyczące udziału rosyjskich wojskowych w zestrzeleniu samolotu, publiczne wypowiedzi śledczych wskazujące na winę Rosji i prowadzone równoległe śledztwa dziennikarskie zmniejszają przychylność zachodniej opinii publicznej dla „resetu” w stosunkach z Rosją.